CENA NUMERU 50 GR. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. CENA NUMERU 50 GR.

ROK II. Kraków, d. 1 października 1935 r. NR. 10.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI „ORBIS“, KRAKÓW-DĘBNIKI, ULICA BARSKA NR. 41.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH,
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE,
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2. TEL. NR. 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 405.046.
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 18—19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19—20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ
STRONA W TEKŚCIE 250 ZŁ, 1/2 STRONY 150 ZŁ, 1/4 STRONY 80 ZŁ, 1/8 STRONY 60 ZŁ. POZA TEKSTEM O 25% TANIEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE. OGŁOSZENIA INSTYTUCYJ KOMUNALNYCH O POŁOWĘ TAŃSZE.

ROK II. KRAKÓW, DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 1935. NR. 10.

MGR. JÓZEF PRZETOCKI.

Zagadnienia oddłużeniowe.

I. Wątpliwości.

Akcja oddłużeniowa związków samorządowych jest w pełnym toku. Komisje Oddłużeniowe opracowują plany oddłużenia starając się przez zastosowanie ulg zmniejszyć kwoty obsługi zobowiązań, by je dopasować do zmniejszonej zdolności płatniczej związków samorządowych.

Odzywają się wątpliwości, czy w ramach dotychczasowych ulg oddłużeniowych będzie możliwe sprowadzenie kwot obsługi długów, do realnych możliwości finansowych związków samorządowych i drugie niemniej ważkie pytanie, czy wobec stale malejących dochodów związków samorządowych plany oddłużeniowe realne dziś, będą realne również jutro? A jeżeli zachodzi obawa, że nawet realnie pomyślane plany oddłużeniowe staną się w najbliższej przyszłości nierealne wskutek dalszego spadku dochodów związków samorządowych, to czy ta cała żmudna praca jest wogóle celowa.

O ile chodzi o pierwsze pytanie, to jest czy w ramach dotychczasowych ulg da się sporządzić realne plany oddłużeniowe, to na podstawie dotychczasowych doświadczeń można, powiedzieć, że opracowanie realnych planów już dziś jest bardzo trudne. Znam wypadek, że gmina mająca ponad 300.000 zobowiązań nie może przeznaczyć na ich obsługę ze swojego budżetu ani jednej złotówki. Nic nie wskazuje na to, by jej sytuacja finansowa miała w przyszłości ulec zmianie na lepsze. W wypadku takim można orzec albo moratorjum, odkładając merytoryczne załatwienie sprawy do lepszych czasów, albo poprostu zobowiązanie to umorzyć (wierzycielami są: Skarb Państwa i Bank Gospodarstwa Krajowego).

Przytoczyłem wypadek szczególnie drażliwy. W innych wypadkach sytuacja nie jest tak tragiczna, ale nie mniej rozpiętości między sumą należnej obsługi długów, a sumą, którą związek samorządowy może na tą obsługę przeznaczyć są bardzo duże, i nawet zastosowanie ulg nadzwyczajnych ich nie wyrównuje, tak, że trzeba sięgać do redukcji kapitału lub moratorjum. Ostatecznie przy zastosowa-

niu tych krańcowych ulg realne plany oddłużeniowe będą mogły być opracowane.

Jak zaznaczyłem nie obejdzie się bez znacznych nieraz ofiar ze strony wierzycieli, w szczególności w niektórych wypadkach będą oni musieli zgodzić się na zmniejszenie sumy dłużnego kapitału.

Na zmniejszenie to będzie musiał zgodzić się także Bank Gospodarstwa Krajowego, jakkolwiek prawnie jest chroniony przed redukcją kapitału. Zmniejszenie kapitału dłużnego będzie zresztą tylko nominalne, bo wskutek deflacji realnie dłużnicy i tak otrzymają więcej niż pożyczyli.

Czy plany te będą realne także jutro? Zależeć to będzie od bardzo wielu czynników. Przedewszystkiem zależeć to będzie od gospodarki finansowej związków samorządowych t. j. czy zdołają utrzymać chwyconą równowagę i czy przed zaciągnięciem nowej pożyczki będą pamiętali o zapewnieniu dla tej pożyczki realnej obsługi. Niemniej zależeć to będzie od posunięć gospodarczych Rządu. Jeżeli Rząd postanowi dalszy zastrzyk deflacyjny, realność planów oddłużeniowych stanie pod znakiem zapytania.

Dalszy zastrzyk deflacyjny godziłby w realność planów oddłużeniowych wszystkich rodzajów związków samorządowych. Mogą nastąpić także posunięcia Rządu godzące w plany oddłużeniowe tylko niektórych związków samorządowych np. gmin. miejskich. Mam na myśli dyskutowane w prasie z wiosną b. roku zagadnienie „krajania bochenka" t. j. postulat przesunięcia dochodu społecznego z miasta na wieś, stały nacisk w kierunku obniżania opłat targowych i postojowych, zcalanie podatku przemysłowego i t. p.

Jasnem jest, że wszystkie te posunięcia musiałyby spowodować dalsze obniżenie się dochodów gmin, co zmniejszyłoby również kwotę przeznaczoną na obsługę długów.

Nie wchodząc w ocenę słuszności i celowości tych posunięć uważam, że wszystkie te posunięcia winny być zrobione przed dokonaniem oddłużenia związków samorządowych, bo tylko w tym wypadku można mieć nadzieję, że syzyfowa praca Komisyj Oszczędnościowych nie pójdzie na marne.

Wreszcie niebezpieczeństwo i to duże zagraża związkom samorządowym, które muszą wykonywać inwestycje dla zatrudnienia bezrobotnych, a są przekredytowane. Związki te, zdaniem mojem, nie powinny przyjmować żadnych nowych pożyczek, lecz tylko i wyłącznie zapomogi.

II. Przyczyny przekredytowania.

Warto również zastanowić się nad przyczynami przekredytowania niektórych związków samorządowych, a warto zastanowić się dlatego, że poznanie tych przyczyn pozwoli nam na uniknięcie popełnionych błędów w przyszłości.

Niemożność wywiązywania się związków samorządowych z zaciągniętych zobowiązań wynikła:

1) z zadłużenia się ponad możność na inwestycje nierentowne,

2) spowodu utraty równowagi budżetowej w czasie trwania kryzysu z przyczyn od związków samorządowych niezależnych.

W pierwszym wypadku popełniono błąd już w czasie zaciągania zobowiązań, wskutek bądź lekkomyślności, bądź niedokładnej kalkulacji. Tego rodzaju przekredytowaniu można zapobiec w przyszłości przez więcej, rygorystyczne badanie realności planów sfinansowania inwestycyj.

W wielu wypadkach inwestycje takie, szczególnie szkoły wykonano na życzenie władz państwowych np. szkolnych, które żądały nietylko budowania szkół, ale nadto, domagały się budowania szkół według wysokich jak na nasze stosunki wymagań. Aby zapobiec ujemnym skutkom takiego budownictwa, władze szkolne winny w przyszłości brać pod uwagę nietylko wymagania higjeny, ale także możliwości finansowe związku samorządowego. W jednem miasteczku wybudowano taką higjeniczną szkołę, ale miasto wyczerpało się na tę budowę tak dalece, że nie stać go już na kupno polewaczki do skrapiania ulic. Słusznie zauważył burmistrz tego miasta, że dzieci wprawdzie przez kilka godzin nauki szkolnej mają najlepsze warunki zdrowotne w szkole, jednak przez resztę dnia łykają z tumanami kurzu ulicznego zarazki gruźlicy od której ją miała chronić higjeniczna szkoła. Czy nie lepiej, byłoby zapytuje burmistrz wystawić skromniejszą szkołę i kupić polewaczkę?

W bardzo wielu wypadkach przy zaciąganiu zobowiązań związki samorządowe miały w swoich budżetach zapewnioną obsługę zobowiązań, a utraciły ją spowodu zmian konjunkturalnych (deflacji) i posunięć władz państwowych. Jednym z najważniejszych posunięć tego rodzaju było przejęcie egzekucji danin komunalnych przez władze skarbowe i danie pierwszeństwa przy egzekucji daninom państwowym. Do posunięć takich należy następnie nałożenie na gminy obowiązku płacenia dodatków mieszkaniowych nauczycielstwu i wiele innych. Zadłużenie w tych wszystkich wypadkach nastąpiło bez winy związków samorządowych, by-

ły one w tych wypadkach nie podmiotem, ale przedmiotem odnośnych przyczyn i skutków.

III. Problem oddłużenia gminy wiejskiej.

Obecnie w pierwszej fazie swoich prac Komisje oszczędnościowo-oddłużeniowe zajmują się prawie wyłącznie oddłużeniem powiatowych związków samorządowych i gmin miejskich. O zadłużeniu tych tylko związków samorządowych została narazie zebrana ankieta oddłużeniowa. Gmina wiejska pozostała narazie na uboczu i czeka cierpliwie swojej kolejki. Dlaczego tak się stało? Złożyło się na to wiele względów, lecz bodaj najwięcej decydującą była okoliczność że oddłużenie gmin wiejskich jest pracą bardzo trudną, bo ich jest dużo a zadłużenie ich jest często bardzo skomplikowane.

Tem niemniej gmina wiejska musi doczekać się swojej kolejki a musi się doczekać dlatego, że zdaniem mojem problem uaktywnienia finansowego a tem samem i uaktywnienia działalnościowego gminy wiejskiej jest najkapitalniejszem zagadnieniem chwili obecnej. Jest zaś niem dlatego, że właśnie wieś nasza jest najwięcej zaniedbana zarówno kulturalnie jak i gospodarczo. We wsi właśnie mamy do wykonania ogrom pracy. Podniesienie stanu dróg gminnych, budowa domów ludowych, budowa studzień, oto najelementarniejsze potrzeby, które od lat czekają daremnie na zaspokojenie. Rok rocznie mobilizuje się gromady ludzi do prac na drogach gminnych, ale praca ich jest syzyfowa, bo do istotnej naprawy drogi potrzeba kamieni, na które gminę nie stać. Uaktywnienie finansowe gminy wiejskiej pozwoliłoby na odrobienie wielu obecnych zaniedbań. Uaktywnienie to jest konieczne także dlatego, że pieniądz nigdzie więcej niż tu nie przyczyni się do pomnożenia bogactwa narodowego. W gminie wiejskiej bowiem każda złotówka będzie pomnożona o wartość świadczeń w naturze, powodując uruchomienie na cele publiczne energji, która się obecnie marnuje. Oddłużenie zaś jest jednym z ważnych elementów uaktywnienia finansowego gminy wiejskiej.

Jak już wyżej zaznaczyłem praca nad oddłużeniem gminy wiejskiej będzie dlatego bardzo trudna, ponieważ zadłużenie to jest często skomplikowane. Na terenie województwa krakowskiego i wogóle województw południowych zadanie to będzie tem trudniejsze, że niedawno nastąpiła reorganizacja samorządu gminnego. Dawne gminy jednostkowe pozostawiły znaczne zadłużenie,, często nawet nieuchwycone lub niezupełnie uchwycone księgowo, o nieustalonych warunkach spłaty, z dużemi zaległościami w obsłudze i t. p. Zadłużenie to przejęły gminy zbiorowe i gromady, przyczem w bardzo wielu wypadkach nie zostało jeszcze ustalone, jakie zobowiązania przejmuje gmina a jakie gromada. Znane trudności finansowe gmin zmusza je bardzo często do wzbraniania się od przyjęcia odnośnych zobowiązań i przesunięcia ich na gromady. W bardzo wielu wypadkach ani gmina ani gromada nie dążą do uregulowania warunków spłaty zobowiązania, ponieważ i tak nie mogą nic przeznaczyć na obsługę tego zobowiązania.

Chaos ten jednak nie powinien być bezwarunkowo dłużej tolerowany. Powiatowe związki samorządowe powinny dopilnować, aby gromady i gminy ustaliły ostatecznie listy swoich zobowiązań i trzeba będzie zastanowić się nad sposobem uregulowania warunków spłaty tych zobowiązań. A trzeba się będzie zastanowić dlatego, że pozostawienie tych zobowiązań bez obsługi jest zjawiskiem wysoce anormalnem, stanem ex lex, który nie może być na dłuższą metę tolerowany. Załatwienie tej sprawy jest nawet bardzo pilne, ponieważ często wierzycielami gminy są niezamożni drobni dostawcy lub rzemieślnicy.

Skolei postaram się pokrótce scharakteryzować różne rodzaje zadłużenia gminy wiejskiej.

Znaczną część zadłużenia wielu gmin stanowiły pożyczki ze Skarbu Państwa na budowę szkół. Minister Skarbu zarządził w dniu 4 września b. r. umorzenie tych pożyczek. Odnośne pożyczki zatem spadły z hipoteki gmin.

W miarę pogarszania się sytuacji Skarbu Państwa wskutek kryzysu, Skarb Państwa najpierw ograniczył, a następnie zupełnie zaprzestał udzielania pożyczek i dotacyj na budowę szkół. Szkoły rozpoczęte, i szkoły, które mimo kryzysu musiano budować wykończono względnie zbudowano przy pomocy pożyczek innych instytucyj kredytowych, w szczególności Banku Gospodarstwa Krajowego. Komunalnych Kas Oszczędności, Kas Stefczyka i przez zadłużenie się u dostawców i rzemieślników.

Pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę szkół w gminach wiejskich są na ogół nieliczne. Natomiast liczne są pożyczki z Komunalnych Kas Oszczędności. Są to pożyczki zwykle wekslowe i wysoko oprocentowane i jako takie uciążliwe.

Wiele z pożyczek wekslowych jest poręczonych osobiście przez członków zarządów gmin a często nawet członkowie ci figurują jako pożyczko-

biorcy, choć waluta z pożyczek została w całości zużyta na potrzeby gmin. Jest ważny interes publiczny w tym, aby ludzi tych uchronić od strat i nie karać ich za gotowość służenia dobru publicznemu. Jest to jeden z dalszych argumentów za uporządkowaniem i to szybkiem zadłużenia gmin.

Za uporządkowaniem zobowiązań wobec Kas Stefczyka przemawia postulat upłynnienia tych instytucyj kredytowych.

O dostawcach i konieczności uregulowania ich pretensyj wspomniałem już wyżej. Istnieje również duża ilość wierzycieli prywatnych.

Jedynym i najprostszym sposobem uregulowania tych wszystkich zobowiązań (poza pożyczkami z B. G. K.) jest konwersja tych zobowiązań na dogodny kredyt długoterminowy. O ile chodzi o dostawców i wierzycieli prywatnych konwersję tę możnaby przeprowadzić na bardzo korzystnych warunkach, uzyskując poważne bonifikaty kapitałowe. Wysuwa się zatem zagadnienie uruchomienia na ten cel specjalnego kredytu, w kwocie na województwo krakowskie od pół do miljona złotych, długoterminowego i nisko oprocentowanego.

Poważnym obciążeniem hipoteki gmin są zadłużenia wobec Skarbu Państwa spowodu zatrzymanych podatków państwowych przez członków zarządów lub pracowników byłych gmin jednostkowych. Zadłużenia te winny być umorzone a winny być umorzone właśnie w interesie publicznym, aby umożliwić lub ułatwić uaktywnienie finansowe gminy wiejskiej. Za umorzeniem tych pretensyj na terenie województwa krakowskiego (zapewne także na terenie innych województw południowych) przemawia okoliczność, że wysokość tych pretensyj jest często sporna a winę tego i często współwinę w zaistnieniu niedoborów ponoszą same urzędy skarbowe. Przy przejmowaniu bowiem agend od byłych gmin jednostkowych okazało się, że urzędy skarbowe dostarczały tym gminom księgi biercze podatku gruntowego nie wypełnione lub niestarannie wypełnione, co przy słabych kwalifikacjach personelu byłych gmin zbiorowych utrudniało prowadzenie tych ksiąg i ułatwiało nadużycia.

Dalszą grupę zadłużeń stanowią zobowiązania wobec ubezpieczalni społecznych (dawnych kas chorych i Z. U. P. U.). Wysokość tych zobowiązań jest z reguły sporna. Z uwagi na okoliczność, że chodzi o kwoty stosunkowo niewielkie a ubezpieczeni pracownicy dawnych gmin jednostkowych korzystali ze świadczeń ubezpieczeniowych minimalnie, pretensje te powinny być również umorzone.

Podobnie więcej liberalnie powinien traktować swoje pretensje z tytułu zatrzymanych kwot P. Z. U. W. (Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych).

Z zagadnieniem uporządkowania zadłużenia gminy wiąże się sprawa rozrachunku z wydziałami powiatowymi. Obecny stan tej sprawy jest wysoce niezadawalający. Wydziały powiatowe często obciążają gminę za różne wydatki nie zawiadamiając jej o tem. Obciążenia te następnie likwidują z dodatków należnych gminom, również ich o tem nie zawiadamiając. Dodatki gminie wypłaca się zaliczkowo i dopiero z końcem roku następuje rozrachunek. Uniemożliwia to gminom utrzymanie w aktualności zadłużenia bieżącego.

Z problem oddłużenia gminy wiejskiej wiąże się zagadnienie naprawy sytuacji finansowej gminy wiejskiej wogóle. Najpilniejszym i najaktualniejszym postulatem jest zwolnienie gmin z obowiązku płacenia dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli. Zwolnienie to jest nieodzownym warunkiem uaktywnienia finansowego budżetów gminnych, a nie powinno nasuwać zastrzeżeń, ponieważ przez masowe awanse z 1-go stycznia b. r. wyrównano nauczycielstwu różnicę w zaszeregowaniu spowodu nieuwzględniania przy zaszeregowaniu dodatku mieszkaniowego.

MGR. JÓZEF PRZETOCKI.

Zadłużenie powiatowych Związków Samorządowych i Gmin Miejskich Województwa Krakowskiego.

Według wyników ankiety oddłużeniowej.

Zebrana na polecenie Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu przy Prezydjum Rady Ministrów w Warszawie przez Komisję Oszczędnościowo-Oddłużeniową dla Samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie ankieta oddłużeniowa pozwala na dokładne zorjentowanie się zarówno co do wysokości jak i rodzaju zadłużenia powiatowych związków samorządowych i gmin miejskich. (Gmin wiejskich ankieta nie dotyczyła).

Zobaczmy, jak w świetle wyników tej ankiety przedstawia się zadłużenie omawianych związków samorządowych.

Zaczynam od porównania zadłużenia z sumami budżetów administracyjnych. Wszystkie sumy podaję w tysiącach złotych.

Stosunek zadłużenia do sum budżetów administracyjnych.

Nazwa związków samorządowych	Suma budżetów	Zadłużenie	Procent
Powiatowe związki samorząd.	5.716	6.097	107
Gminy miejskie wydzielone	17.888	59.161	331
Gminy miejskie niewydzielone	6.291	15.568	247
Razem	29.895	80.826	271
Kraków Gm. Miejska	15.771	49.461	314

Widzimy z tego zestawienia, że relatywnie w stosunku do sumy budżetów najmniej zadłużone są powiatowe związki samorządowe. Zadłużenie ich równa się mniej więcej sumie rocznych budżetów tych związków. Miasta niewydzielone są zadłużone w stosunku do swoich budżetów ponad dwa razy więcej niż powiatowe związki samorządowe. Zadłużenie miast niewydzielonych wynosi przeszło podwójną sumę budżetów rocznych (prawie 2½). Najwięcej zadłużone są miasta wydzielone, których zadłużenie wynosi przeszło trzykrotną sumę rocznych budżetów.

Z uwagi na wysokość budżetu Gm. miejskiej Kraków, podaję osobno dodatkowo dane dotyczące tej gminy (dane te mieszczą się jednak w sumach grupy miast wydzielonych).

O ciężarze zadłużenia decyduje jednak nie tyle jego wysokość ile rozterminowanie, t. j. wysokość obsługi rocznej tego zadłużenia, w szczególności zaś stosunek wydatków na obsługę do ogólnej sumy wydatków związku samorządowego. Stosunek ten w budżetach na rok 1935/36 kształtował się następująco:

Stosunek wydatków na obsługę zobowiązań do ogólnej sumy wydatków w budżetach na rok 1935/36.

Nazwa związków samorządowych	Suma budżetów	Suma obsł.	Procent
Powiatowe związki samorządowe	5.716	370	6.5
Gminy miejskie wydzielone	17.888	2.903	16
Gminy miejskie niewydzielone	6.291	965	14
Razem	29.895	4.238	14
Gm. miejska Kraków	15.771	2.578	16

Z zestawienia tego wynika, że procentowa wysokość wydatku na obsługę zobowiązań jest w powiatowych związkach samorządowych w przeciętnych niewielka, zaś w gminach miejskich wydzielonych i niewydzielonych podobna, przyczem najwyższa przeciętna jest daleka od najwyższej normy ustawowej (25%).

Jakkolwiek jednak powyższe przeciętne dają nam pewne wskazówki orjentacyjne, to jednak trzeba je brać z pewnemi zastrzeżeniami. I tak przedewszystkiem, jak przekonamy się z następnego zestawienia, obsługa długów w budżetach na rok 1935/36 była znacznie niższą od obsługi należnej. Następnie niska przeciętna nie wyklucza istnienia wysokich cyfr procentowych obsługi długów w poszczególnych wypadkach, o czem również przekonamy się z następnych zestawień, dotyczących gmin zakwalifikowanych do oddłużenia.

Zaznaczyłem wyżej, że obsługa faktyczna zobowiązań w budżetach na rok 1935/36 była niższa od obsługi należnej. Stosunek obsługi faktycznej i należnej obrazuje następujące zestawienie.

Stosunek wydatków na obsługę zobowiązań w budżetach na rok 1935/36 do sum obsługi należnej.

Nazwa związku samorządowego	Suma obsługi: w budżetach na r. 1935/36	Należnej od zob. dłgt.	Należnej od zob. krterm.
Powiatowe związki samorząd.	370	406	991
Gminy miejskie wydzielone	2.903	4.258	4.158
Gminy miejskie niewydzielone	965	1.031	3.132
Razem	4.238	5.695	8.281
Gmina miejska Kraków	2.578	3.557	3.347

Z powyższego zestawienia wynika, że kwoty obsługi zobowiązań w budżetach na rok 1935/36 niezabezpieczały nigdzie należnej obsługi nawet od zobowiązań długoterminowych. Obsługa zobowiązań krótkoterminowych była wszędzie niezabezpieczoną. Stosunek obsługi faktycznej do należnej z tytułu zobowiązań długoterminowych kształtował się najgorzej w gminach miejskich wydzielonych.

Odpowiednikiem opisanego wyżej stanu faktycznego są zaległości w obsłudze zobowiązań. Stan tych zaległości uwidacznia następujące zestawienie.

Zaległości w obsłudze zobowiązań.

Nazwa związku samorządowego	Zaległości w ratach kapitałowych	w procentach od zob. dłgt.	i kosztach od zob. krt.
Powiatowe związki samorząd.	322	48	—
Gminy miejskie wydzielone	8.780	1.584	12
Gminy miejskie niewydzielone	1.842	147	110
Razem	10.944	1.731	122
Gmina miejska Kraków	8.562	768	6

Wykazany wyżej stosunek kwot obsługi zobowiązań w budżetach na rok 1935/36 do kwot obsługi należnej oraz uwidocznione w ostatniem zestawieniu zaległości w obsłudze zobowiązań są w przybliżeniu miarą przekredytowania związków samorządowych Województwa Krakowskiego. W przybliżeniu, bo w praktyce rozbieżności między sumami kwot, które związki samorządowe będą mogły przeznaczyć na obsługę zobowiązań, a kwotami obsługi należnej będą znacznie większe.

Składa się na to wiele przyczyn. I tak przedewszystkiem dynamika wpływów z danin samorządowych nadal słabnie. Następnie przy kontroli poszczególnych budżetów okazuje się, że dochody w wielu wypadkach są preliminowane zbyt optymistycznie, przyczem kwoty nierealnych dochodów są wyższe od sum możliwych oszczędności. Dalej w budżetach znajduje się wiele dochodów, które w przyszłości nie powtórzą się. Tłumaczy się to tem, że związki samorządowe pod naporem konieczności życiowych skonsumowały swoje rezerwy, fundusze wewnętrzne, antycypowały niektóre dochody np. przedterminowy wyrąb lasu, skapitalizowanie czynszu za rurociągi na drogach i t. p.

Z kolei przyjrzyjmy się podziałowi zobowiązań na długo i krótko terminowe, przyczem zaznaczam, że do zobowiązań długoterminowych doliczyłem także zaległość w obsłudze tych zobowiązań, a do zobowiązań krótkoterminowych doliczyłem zaległość w obsłudze zobowiązań krótkoterminowych i zobowiązania w sumach obcych. Podział powyższy obrazuje następujące zestawienie:

Stosunek zadłużenia długoterminowego do krótkoterminowego.

Nazwa związku samorządowego	Zadłużenie		
	Długoterm.	Krótkoterm.	Razem
Powiatowe związki samorząd.	3.268	2.829	6.097
Gminy miejskie wydzielone	46.225	12.936	59.161
Gminy miejskie niewydziel.	10.522	5.045	15.567
Razem	60.015	20.810	80.825
Gmina miejska Kraków	38.198	11.263	49.461

Jak wynika z powyższego zestawienia stosunek zadłużenia długoterminowego do krótkoterminowego najkorzystniej przedstawia się w gminach miejskich wydzielonych, najmniej korzystnie w powiatowych związkach samorządowych. Niemniej jednak suma zobowiązań krótkoterminowych gmin miejskich wydzielonych jest bardzo wysoka, gdy niekorzystny stosunek procentowy zobowiązań krótkoterminowych do długoterminowych w powiatowych związkach samorządowych łagodzi stosunkowo niewysoka ogólna suma zadłużenia. Zadłużenie krótkoterminowe miast wydzielonych jest wysokie tylko w gminach miejskich Kraków i Tarnów.

Jakby wynikało z zamieszczonych dotychczas zestawień sytuacja powiatowych związków samorządowych w zakresie zadłużenia jest wcale dobra.

Istotnie żaden z powiatowych związków samorządowych Województwa Krakowskiego prawdopodobnie nie będzie wymagał postępowania oddłużeniowego. Znaczną część zadłużenia krótkoterminowego stanowią pożyczki powodziowe Polskiego Banku Komunalnego, które wprawdzie narazie są krótkoterminowe, lecz mają być zamienione na długoterminowe. Jedynie Powiatowy Związek Samorządowy w Chrzanowie posiada duże zadłużenie krótkoterminowe, które trzebaby uregulować przez zaciągnięcie pożyczki konwersyjnej długoterminowej. Tak więc istotnie sytuacja powiatowych związków samorządowych, o ile chodzi o oddłużenie nie jest obecnie groźna. Niemniej jednak ogólna sytuacja finansowa tych związków nie jest pomyślna, a to z wielu przyczyn.

Przedewszystkiem nie możemy zapominać, że większość związków samorządowych powiatowych i gminnych ponosi jeszcze i długo będzie odczuwać skutki wielkiej powodzi z r. 1934. Skutki te będą się wyrażały w zwiększonej obsłudze zobowiązań z powodu zaciągnięcia nowych pożyczek na naprawę szkód powodziowych, w zwiększonych wydatkach na naprawę nienaprawionych jeszcze szkód, wreszcie w zmniejszonej zdolności płatniczej powodzian.

Następnie równoważenie budżetów powiatowych związków samorządowych, a także innych związków samorządowych Województwa Krakowskiego utrudniają sztywne elementy budżetowe. Zaliczam do nich przedewszystkiem dopłaty na utrzymanie szpitali powszechnych. Dopłaty te w stosunku do okresu dobrej konjunktury wzrosły nominalnie o przeszło 13%, że zaś w stosunku do okresu dobrej konjunktury sumy budżetów powiatowych związków samorządowych obniżyły się o około 40%, oznacza to realny wzrost dopłat na urzymanie szpitali powszechnych o przeszło 100%.

Budżety powiatowych związków samorządowych znajdują się również pod wzmożonym naciskiem żądań Izby Rolniczej, której zorganizowanie uszczupliło dochody powiatowych związków samorządowych, a w zakresie wydatków nietylko ich w niczem nie odciążyło, lecz przeciwnie zwiększyło ich wydatki, gdyż Izba Rolnicza domaga się przyjmowania coraz to nowych instruktorów.

Zatrzymałem się na omówieniu sytuacji finansowej powiatowych związków samorządowych nieco dłużej dlatego, aby Czytelnicy ze stosunkowo niskiego procentowego zadłużenia tych związków nie wyciągnęli pochopnie wniosków nie odpowiadających faktycznemu stanowi rzeczy. Nadmieniam przytem, że poruszyłem momenty najważniejsze, pomijając względy mniej ważne lub powszechnie znane jak słaba dynamika wpływów podatkowych.

Przyjrzyjmy się z kolei wierzycielom związków samorządowych. Podział zadłużenia związków samorządowych Województwa Krakowskiego między poszczególne grupy wierzycieli uwidacznia następujące zestawienie.

Podział zadłużenia według grup wierzycieli.

Lp.	Gr.	Oznaczenie grupy	Zobowiązania: Długoterm.	Krótkoterm.	Sumy obce	Razem
1.	III.	Bank Gospodarstwa Krajowego	26.796	1.380	4	28.180
2.	VI.	Komunalne Kasy Oszczędności	15.712	927	89	16.728
3.	X.	Osoby i firmy prywatne krajowe	1.206	5.466	1.601	8.273
4.	VIII.	Instytucje prawa publicznego	2.062	1.811	3.703	7.576
5.	I.	Skarb Państwa	2.931	207	2.462	5.600
6.	VII.	Inne instytucje	4.525	368	—	4.893
7.	II.	Zakłady Ubezpieczeń Społecznych	3.293	422	617	4.332
8.	IX.	Samorządowe pożyczki emisyjne wewn.	2.320	23	114	2.457
9.	V.	Komunalny Fundusz Pożyczk.-Zapomog.	359	1.093	100	1.552
10.	XI.	Osoby i firmy prywatne zagraniczne	468	136	—	604
11.	IV.	Banki Komunalne	184	289	—	473
12.	XII.	Samorządowe pożyczki emisyjne zagran.	158	—	—	158
		Razem	60.014	12.122	8.690	80.826

Wierzycieli zgrupowałem nie według kolejności ankiety (cyfry rzymskie) lecz według wysokości pretensyj, a to celem ułatwienia Czytelnikom orjentacji co do udziału poszczególnych grup wierzycielskich w zadłużeniu ogólnem.

Jak wynika z zestawienia pierwsze miejsce wśród wierzycieli co do wysokości pretensyj zajmuje Bank Gospodarstwa Krajowego, poczem idą Komunalne Kasy Oszczędności, a następnie firmy prywatne. Uderza, że Banki Komunalne zajmują wśród wierzycieli miejsce jedenaste (przedostatnie).

Następne z kolei zestawienie uwidoczni nam w jakiej wysokości korzystały poszczególne grupy związków samorządowych z usług poszczególnych grup wierzycieli.

Zadłużenie poszczególnych grup związków samorządowych wobec poszczególnych grup wierzycieli.

Lp.	Gr.	Nazwa grupy	Nazwa związku samorządowego: Pow. Zw. Sam.	Gm. m. wydz.	Gm. m. niewydz.	Razem
1.	III.	Bank Gospodarstwa Krajowego	1.395	20.756	6.029	28.180
2.	VI.	Komunalne Kasy Oszczędności	1.151	12.788	2.789	16.728
3.	X.	Osoby i firmy prywatne krajowe	755	5.051	2.467	8.273
4.	VIII.	Instytucje prawa publicznego	859	5.353	1.364	7.576
5.	I.	Skarb Państwa	604	4.489	507	5.600
6.	VII.	Inne instytucje kredytowe	142	4.410	341	4.893
7.	II.	Zakłady Ubezpieczeń Społecznych	185	3.475	672	4.332
8.	IX.	Samorządowe pożycz. emisyjne wewnętrzne	—	2.433	24	2.457
9.	V.	Komunalny Fundusz Pożyczk.-Zapomog.	821	405	326	1.552
10.	XI.	Osoby i firmy prywatne zagraniczne	—	—	604	604
11.	IV.	Banki Komunalne	185	—	288	473
12.	XII.	Samorządowe pożycz. emisyjne zagran.	—	—	158	158
		Razem	6.097	59.160	15.569	80.826

Przechodząc do przedstawienia sytuacji finansowej związków samorządowych, które Komisja Oszczędnościowo - Oddłużeniowa dla Samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie zakwalifikowała do postępowania oddłużeniowego.

Zaczynam od porównania zadłużenia sumami budżetów. Obrazuje je następujące zestawienie:

Stosunek zadłużenia gmin oddłużanych do sum budżetów tych gmin.

Nazwa gminy	Suma budżetu	Suma zadłuż.	Procent
Bochnia	1.320	1.405	440
Brzesko	78	225	290
Dobczyce	34	125	390
Kęty	153	275	180
Nowy Targ	232	1.270	550
Stary Sącz	121	368	300
Tarnów	1.278	7.159	560
Wieliczka	276	575	210
Żywiec	267	1.899	710

Widzimy, że wysokość procentowa zadłużenia (w stosunku do sum budżetów) jest przy wymienionych wyżej gminach z reguły większa od przeciętnych z podobnego zestawienia dotyczącego wszystkich związków samorządowych (zestawienie I. na wstępie). Największe procentowo zadłużenie ma

gmina miejska Żywiec — przekracza ona sumę siedmiu budżetów rocznych.

Ale jak już zaznaczyłem nietylko wysokość zadłużenia decyduje o ciężarze zadłużenia. Decyduje o niem przedewszystkiem wysokość obsługi długów. Przyjrzyjmy się z kolei stosunkowi kwot przeznaczonych na obsługę długów w budżetach na rok 1935/36 do sum tych budżetów. Obrazuje je następujące zestawienie:

Stosunek kwot przeznaczonych na obsługę długów do sum budżetów na rok 1935/36 w gminach oddłużeniowych.

Nazwa gminy	suma budżetu	suma obsł.	Procent
Bochnia	320	81	25
Brzesko	78	25	32
Dobczyce	34	6	18
Kęty	153	56	37
Nowy Targ	232	52	22
Stary Sącz	121	41	34
Tarnów	1.278	128	10
Wieliczka	276	53	19
Żywiec	267	96	36

Widzimy, że procentowa wysokość kwot przeznaczonych na obsługę zobowiązań (w stosunku do sum budżetów) jest także z reguły wyższa od podobnych przeciętnych dla wszystkich gmin miejskich. Dokładny obraz sytuacji finansowej gmin oddłużanych otrzymamy jednak dopiero przez uzupełnienie dotychczasowych zestawień zestawieniem obsługi faktycznej i należnej.

Stosunek kwot przeznaczonych na obsługę zobowiązań w budżetach na rok 1935/36 do sum obsługi należnej w gminach oddłużanych.

Nazwa gminy	Suma obsługi zobowiązań		
	w budż. na r. 1935/36	należnej	
		od zob. dlgterm.	od zob. krterm
Bochnia	81	79	406
Brzesko	25	25	13
Dobczyce	6	8	3
Kęty	56	—	58
Nowy Targ	52	77	511
Stary Sącz	41	32	22
Tarnów	128	509	799
Wieliczka	53	46	53
Żywiec	96	23	1.534

Wszystkie zamieszczone wyżej zestawienia ilustrują dosadnie sytuację finansową gmin oddłużanych. Podczas gdy przeciętny stosunek zadłużenia do sum budżetów dla wszystkich gmin wydzielonych wynosi 331, w gminie miejskiej Tarnów wynosi on 560, podczas gdy stosunek powyższy dla grupy miast niewydzielonych wynosi 247 dla gminy miejskiej Żywiec stosunek ten wynosi 710.

Podobnie jest ze stosunkiem kwot obsługi do sum budżetów. Stosunek ten dla grupy miast niewydzielonych wynosi 14%, gdy w gminach oddłużanych dochodził już w budżetach na rok 1935/36 do 37%.

Również drastycznie przedstawia się porównanie kwot obsługi faktycznej z należną, szczególnie w gminach Bochnia, Nowy Targ, Tarnów i Żywiec. Ogromne kwoty obsługi należnej w tych gminach tłumaczą się wielkiemi zaległościami w obsłudze zobowiązań oraz wielkiemi sumami zobowiązań nieuregulowanych.

Zaznaczyć jeszcze wypada, że niska cyfra procentowa obsługi długów w gminie miejskiej Tarnów tłumaczy się tem, że główna masa zobowiązań tej gminy obciąża przedsiębiorstwo „Rzeźnia Miejska", a obsługa tych zobowiązań jest preliminowana w budżecie rzeźni. Gmina Tarnów zresztą obsługiwała dotychczas zaledwie część swoich zobowiązań.

Opisana sytuacja finansowa gmin oddłużanych jest jak to wykazuje praktyka w rzeczywistości znacznie gorsza bowiem przy badaniu budżetów okazuje się, że dochody są preliminowane nierealnie lub jak już wyżej zaznaczyłem jest znaczna ilość dochodów, które się w przyszłości nie powtórzą.

Z tych wszystkich powodów oddłużenie wymienionych wyżej gmin nie będzie rzeczą łatwą, a wierzyciele tych gmin muszą być przygotowani na poniesienie znacznych ofiar.

Upowszechnienie akcji w dziedzinie podniesienia rolnictwa.

Postęp materjalny w produkcji drobnego gospodarstwa wiejskiego przejawia się zazwyczaj przez:

1) rozumne i celowe dążenie do usprawnienia działalności w powiększaniu produkcji rolniczej,
2) podnoszenie ich jakości,
3) obniżanie kosztów produkcji (wytwarzania),
4) ułatwianie sobie pracy i takie zbywanie swych wytworów, by osiągnąć coraz większe możliwości i środki do rozwijania kultury osobistej i społecznej.

Uzyskiwanie tego w życiu codziennem będzie się ujawniać przez:

1) stosowanie lepszych i we właściwym czasie wykonywanych upraw i zwiększanie czystości pól,
2) racjonalne posiłkowanie się nawozami sztucznemi,
3) sprowadzanie ulepszonych narzędzi i maszyn do pracy,
4) stosowanie dobrego płodozmianu,
5) posiłkowanie się dobremi rozpłodnikami,
6) racjonalny wychów inwentarza,
7) ulepszanie budynków,
8) ulepszanie przetwarzania swych płodów,
9) udoskonalanie pracy i t. p.

Wyszczególnione prace, zmierzające do podniesienia drobnego gospodarstwa, muszą być jednak przystosowane do istniejących potrzeb i możliwości.

W pracach więc zmierzających do podnoszenia drobnych gospodarstw powinniśmy zawsze brać pod uwagę celowość podejmowanych przez gospodarza zabiegów. A więc samo wprowadzenie jakiejś nowej maszyny nie będzie mogło być uznane za bezwzględny dowód postępu, ponieważ maszynę, oszczędzającą prace u gospodarza posiadającego ją w nadmiarze będzie trzeba traktować jako zwykłą rozrzutność. Używanie nawozów sztucznych przy braku dobrych wiadomości o ich stosowaniu, gdy równocześnie marnują się nawozy naturalne będzie także rozrzutnością.

Również trzeba będzie odmawiać nazwy działalności postępowej, przy zakupie drogich rozpłodników bez równoczesnego uzupełniania wiadomości hodowlanych, lub stawiania kosztownych budowli bez uwzględniania wymagań higjeny.

Wytwarzanie w drobnych gospodarstwach wiejskich kultury materjalnej zaliczamy do postępu społecznego.

Postęp społeczny obejmuje zagadnienie przystosowania i upowszechnienia postępu jednostkowego, dalej rozwój działalności zbiorowej, wreszcie wzrost wewnętrznego poczucia spójni wśród ludności.

Zastanawiając się nad sprawą świadomego współdziałania ludności wiejskiej z dobrowolnemi zrzeszeniami rolniczemi o charakterze gospodarczym można i należy przyjąć, że postęp ten w odniesieniu do tych zagadnień będzie się przejawiał tylko wtedy jeśli gospodarz wiejski świadomie zdąża do organizowania takich zrzeszeń, lub przyłącza się do już istniejących i działających z przekonaniem o wyższości lub większej dla siebie korzyści w stałem załatwianiu swych potrzeb przez organizacje zbiorowe. W tych warunkach rozpowszechnienie zrzeszeń specjalnych, żywość wymiany z niemi gospodarzy rolnych, a co zatem idzie aktywne współdziałanie z niemi będzie wyraźnym wskaźnikiem postępu społecznego wśród ludności wiejskiej.

We współczesnem życiu polskiem każdy obywatel kraju powinien czynnie akcentować swój stosunek do ogólnych więzi społecznych.

Obserwując przenikanie wiadomości o nowych ulepszeniach w rolnictwie, widzimy, że rozwój postępu wśród drobnych rolników odbywa się naogół powoli.

Prawdopodobnie największą przeszkodą w rozwijaniu postępu naszej wsi jest brak oświaty, niestałość warunków gospodarczych i ich niedogodność. Wobec powolnego przenikania umiejętności z dziedziny ulepszeń w rolnictwie zazwyczaj trzeba dłuższego czasu na ich przejęcie przez ludność rolniczą naszej wsi.

W dziedzinie podnoszenia rolnictwa niewątpliwie nasze organizacje rolnicze odegrały i odgrywają pożyteczną rolę. Szczupłe do potrzeb środki finansowe, a co zatem idzie szczupłość personelu fachowego w tych organizacjach utrudnia w wysokim stopniu upowszechnienie akcji zmierzającej do podniesienia drobnego rolnictwa. Powoływanie do życia kółek rolniczych odbywa się zazwyczaj w miejscowościach, w których napotyka się dostateczne przygotowanie i życzliwość ludności, lub tam gdzie spotyka się wybitniejsze jednostki, mogące pełnić rolę miejscowych organizatorów.

Trwający kryzys gospodarczy przez który przechodzi rolnictwo osłabia w dużym stopniu aktywność i wzrost kółek rolniczych.

Starzy wreszcie działacze kółkowi nie zawsze potrafią dostosować się do nowych wymagań i spełniać nowe stawiane im zadania.

Zachodzi więc konieczność szukania ludzi dzielnych, zdolnych i chętnych do pracy społeczno-rolniczej w naszej wsi, przy pomocy których rozwijaćby można powszechną, organizacyjną i planową akcję nad podniesieniem rolnictwa.

Do pracy takiej należałoby wciągnąć w jaknajszerszej skali czynnik społeczny, gromady wiejskie, samorząd gminny i powiatowy.

Upowszechnienie pracy w dziedzinie podnoszenia rolnictwa, uaktywnienie czynnika społecznego tak niezbędnego w tej pracy możnaby osiągnąć w całej pełni w następujących ramach organizacyjnych, które zostały już zapoczątkowane w niektórych okolicach naszego kraju.

W organizacji tej za podstawę działania przyjmujemy gromady wiejskie, stawiając na czele każdej gromady przodownika gromadzkiego z pośród rolników danej gromady.

Na czele każdej gminy stawiamy przodownika gminnego, powoływanego przez zarząd miejscowego Towarzystwa Rolniczego. Na stanowisko przodownika gminnego najbardziej nadawać by się mogli rolnicy, mieszkańcy właściwej gminy, posiadający wykształcenie rolnicze. Mogliby to być ziemianie oddający się pracy społecznej, lub wyrobieni małorolni gospodarze.

Obszar gminny możnaby podzielić na 2 części i pracować przy pomocy dwóch przodowników gminnych.

Przodownicy gminni powinni być również powoływani przez władze miejscowej powiatowej organizacji rolniczej, powyżsi przodownicy gminni mogliby równocześnie spełniać funkcje doradztwa rolniczego i kierować pracą przodowników gromadzkich.

Przodownik gromadzki powinien być mężem zaufania Towarzystwa Rolniczego na daną wieś i powinien być lub stać się gospodarzem przykładowym z którego braliby wzór jego sąsiedzi.

Praca przodowników gromadzkich obejmować winna początkowo najbardziej proste i nieskomplikowane czynności, oparte na wskazówkach opracowywanych przez Towarzystwo Rolnicze dla danej wsi.

A więc zadaniem przodownika na wsi w pierwszym etapie jego pracy powinno być: kasowanie dołów gnojownikowych z równoczesnem wprowadzaniem prawidłowego konserwowania obornika i zbieraniem gnojówki, zakładanie kompostów, wprowadzanie higjeny w budynkach inwentarskich, wybijanie okien w stajniach, urządzenie taniego i prawidłowego kurnika, wprowadzenie do uprawy roślin pastewnych, (mieszanki zielone, uprawa buraków pastewnych), tępienie chwastów i t. p. Później będą mogły być podawane wskazówki bardziej trudne w dziedzinie płodozmianu, hodowli i t. p.

Przodownicy gromadzcy otrzymując wskazówki od Towarzystwa Rolniczego winni się do nich stosować pod rygorem utraty godności przodownika.

Zadanie swoje przodownik będzie mógł spełniać wtedy tylko jeśli sam w prowadzeniu swego gospodarstwa będzie żywym przykładem dla otoczenia.

Punktem centralnym dla propagandy i styczności w sprawach rolniczych powinny być zjazdy rolnicze gminne, które odbywać się winny 3—4 razy w ciągu roku, pod kierunkiem władz i instruktorów Towarzystwa Rolniczego. W zjazdach takich powinni brać udział przodownicy gminni, gromadzcy, prezesi istniejących kółek rolniczych, delegaci rady gminnej, sołtysi.

Na zjazdach rolniczych gminnych dyskutowane mogą być wskazówki sezonowe Towarzystwa Rolniczego, które w następstwie wprowadzane będą w terenie przez prezesów kółek rolniczych i przodowników gromadzkich.

Na zjazdach takich mogą być dyskutowane: sprawy wynikające z potrzeb i niedomagań terenu w dziedzinach rolnictwa, sprawy działów rolniczych w budżetach gminnych, a w następstwie zakładanie przy pomocy finansowej gminy apteczek weterynaryjnych, kupno buhaji, kupno nawozów do doświadczeń propagandowych, organizowanie bibljoteczek rolniczych i t. p.

Na zjazdach takich mogą i powinny być omawiane sprawy spółdzielni mleczarskich, jajczarskich, Kas Stefczyka, kół hodowców, kół gospodyń wiejskich, sprawy młodzieży wiejskiej, różnego typu konkursów i t. p.

Na zjazdach takich mogą być również omawiane sprawy organizacyjne, ze specjalnem uwzględnieniem podziału gminy na obwody rolnicze, a więc terytorjalne sfery zasięgu kółek rolniczych.

Od podziału bowiem terenu gminy na obwody rolnicze uzależniona będzie ilość kółek rolniczych, które powinny być zorganizowane na obszarze gminy. Należałoby dążyć aby siedzibą kółka rolniczego była większa wieś, możliwie kościelna, do której ciążą inne, mniejsze skupiska i kolonje.

Nadbudową takiej organizacji powinno być powiatowe Towarzystwo Rolnicze, które plany działania na obszarze objętym jego działalnością ustala z właściwie terytorjalną Izbą Rolniczą, przy-

gotowuje projekt preliminarza budżetowego odnośnej Rady Powiatowej i załatwia wszystkie sprawy bieżące.

Zarząd Towarzystwa Rolniczego łącznie z terytorjalną Izbą Rolniczą sprawować winien kontrolę takiej działalności terenowej.

Omawiając sprawę przodowników gminnych i gromadzkich wydaje się, że najlepszą i najstosowniejszą porą dla organizowania takiej pracy będzie okres jesieni i zimy.

Powodzenie omówionej akcji uzależnione będzie od doboru ludzi w poszczególnych gromadach i gminach.

Nie przesądzając kwestji celowości omawianej organizacji w upowszechnianiu pracy nad podniesieniem rolnictwa i uaktywnieniu czynnika społecznego dla tej pracy, śmiało rzec można, że w tej drodze będziemy w stanie wydobyć ze społeczeństwa nietylko wysiłek jednostek dla pracy społecznej i obywatelskiej, ale również rozszerzyć zasięg tej pracy, przez powołanie do życia sieci kółek rolniczych, które zawsze będą platformą działania rolniczego w oparciu o jednostki i grupy społeczne uaktywnione dla tych poczynań.

Inż. Zygmunt Buczyński.

Wydatki i dochody

gromad powiatu tarnowskiego na rok 1935/36.

Gromada jest na terenie województw południowych tworem nowem, podobnie zresztą jak i gmina zbiorowa. Żywot jednej i drugiej w zakresie finansów i gospodarki samorządowej datuje się od dnia 1 marca b. r. Rok budżetowy 1935/6 jest zatem pierwszym okresem gospodarki gromady. Uprawnienia finansowe gromady określiła ustawa z r. 1933 o częściowej zmianie samorządu terytorjalnego. Odnośnie postanowienia ustawy znowelizowały niebawem w praktyce potrzeby życiowe. Szczupłe podstawy finansowe gmin zmusiły je do przerzucenia na zamożniejsze gromady obowiązków należących zasadniczo do gmin, w szczególności części wydatków na utrzymanie szkół powszechnych. Gromady musiały również przejąć część zadłużenia b. gmin jednostkowych. Zobaczymy jak w tych warunkach kształtują się przewidywane wydatki i dochody gromad powiatu tarnowskiego, przyczem z uwagi na okoliczność, że budżet gromady Ciężkowice jest przeszło trzy razy większy od największego budżetu z pozostałych gromad, a 23 razy większy od przeciętnego budżetu gromady w powiecie tarnowskim, podaję sumy wydatków i dochodów gromad: a) bez wydatków i dochodów gromady Ciężkowice, b) wydatki i dochody gromady Ciężkowice, c) wydatki i dochody wszystkich gromad (łącznie z gromadą Ciężkowice).

W y d a t k i.

	Nazwa działu	a) Wyd. bez gr. Ciężkowice	b) Wyd. gr. Ciężkowice	c) Wyd. razem:
1. Dz.	I. Zarząd Ogólny	15.930	2.915	18.845
2. „	VI. Oświata	7.135	1.441	8.576
3. „	II. Majątek grom.	4.431	2.698	7.129
4. „	IV. Spłata długów	3.769	680	4.449
5. „	V. Drogi i place publ.	870	1.000	1.870
6. „	XII. Bezp. Publ.	655	690	1.345
7. „	XIII. Różne	587	22	609
8. „	III. Przedsiębiorstwa	257	220	477
9. „	IX. Opieka Społeczna	208	300	508
10. „	VIII. Zdrowie Publiczne	120	1.071	1.191
11. „	VII. Kultura i Sztuka	40	—	40
	Razem	34.002	11.037	45.039

Wnioski, które nam to zestawienie nasuwa nie są wesołe. Wszystkie gromady, po wyeliminowaniu gromady Ciężkowice, przeznaczają na działy działalnościowe (V, VI, VII, VIII, IX i XII) łącznie kwotę 9.028 zł. t. j. 2 i 6% ogólnej sumy budżetów. Z kwoty tej przypada 2.1% na wydatki dz. VI „Oświata“. Wszystkie pozostałe działy działalnościowe są zabezpieczone zaledwie kwotą zł. 1.893 co wynosi 0.5% (1/2%) ogólnej sumy wydatków. Na dział X „Popieranie rolnictwa“ nie przeznacza się ani jednej złotówki. Ten stan faktyczny musi się uważać za tem więcej niezadawalający, że gromada powinna pracować właśnie nad gospodarczem, kulturalnem i sanitarnem podniesieniem miejscowości przez ulepszanie dróg, budowę domów ludowych, budowę studzień i t. p. Niewątpliwie wiele z tych prac można wykonać świadczeniami w naturze, ale nie wszystkie. Dlatego zagadnienie lepszego udotowania działów działalnościowych w budżetach gromadzkich jest zagadnieniem bardzo ważnem. Wiąże się ono zresztą najściślej z zagadnieniem finansowem gmin, bowiem tylko poprawienie sytuacji gmin wiejskich mogłoby uczynić zbędnem przesuwanie wydatków z gmin na gromady. Dla uwypuklenia faktu, jak po macoszemu są potraktowane działy działalnościowe zwracam uwagę, że gromady powiatu tarnowskiego przeznaczają w przecięciu na drogi po zł. 9, na bezpieczeństwo

publiczne po zł. 7, opiekę społeczną po zł. 2, zdrowie publiczne niewiele ponad po 1 zł., na kulturę i sztukę po mniej niż po pół złotego.

Uderza również wysoka kwota kredytów działu I. „Zarząd Ogólny". Kredyty te wynoszą blisko połowę wszystkich wydatków. Niestety nie posiadam narazie specyfikacji tych wydatków, więc niemogę ich omówić w niniejszym artykule.

Przyjirzyjmy się skolei dochodom.

D o c h o d y.

	Nazwa działu	Doch. bez grom. Ciężkowice	Doch. grom. Ciężkowice	Doch. razem:
1. Dz.	I. Majątek gromad	16.687	5.530	22.217
2. Dz.	XI. Różne	7.322	1	7.323
3. Dz.	III. Subwencje	4.563	—	4.563
4. Dz.	II. Przedsiębiorstwa	4.550	5.185	9.735
5. Dz.	V. Opłaty za korzystanie z zakładów i urządzeń gromad	445	120	565
6. Dz.	VI. Opłaty zastępcze za świadczenia w naturze	410	1	411
7. Dz.	IV. Zwroty	24	201	225
	Razem	34.001	11.038	45.039

Z zestawienia tego wynika, że połowę ogólnej sumy dochodów gromad stanowią dochody z majątku gromadzkiego. Drugie miejsce zajmują dochody „różne", które wynoszą ponad 20% ogólnej sumy dochodów. Trzecie i czwarte miejsce zajmują subwencje i dochody z przedsiębiorstw, które wynoszą po 13% ogólnej sumy dochodów. Pozostałe źródła dochodowe nie odgrywają większej roli.

Na zakończenie zaznaczam, że największy (po wyeliminowaniu gromady Ciężkowice) budżet gromady wynosi zł. 3.249 (gromady Bobrowniki Małe), najmniejszy zł. 60 (gromady: Gumniska, Łowczówek, Rychwałd). Budżet przeciętny wynosi 361 zł. Budżetów p o n a d 1.000 z ł. m a g r o m a d 9, 500—100 z ł. gromad 8. *P.*

R e d a k c j a p r o s i W y d z i a ł y P o w i a t o w e o o p r a c o w a n i e i n a d e s ł a n i e p o d o b n y c h z e s t a w i e ń z o b j a ś n i e n i a m i w z g l. u w a g i.

Co piszą inni?

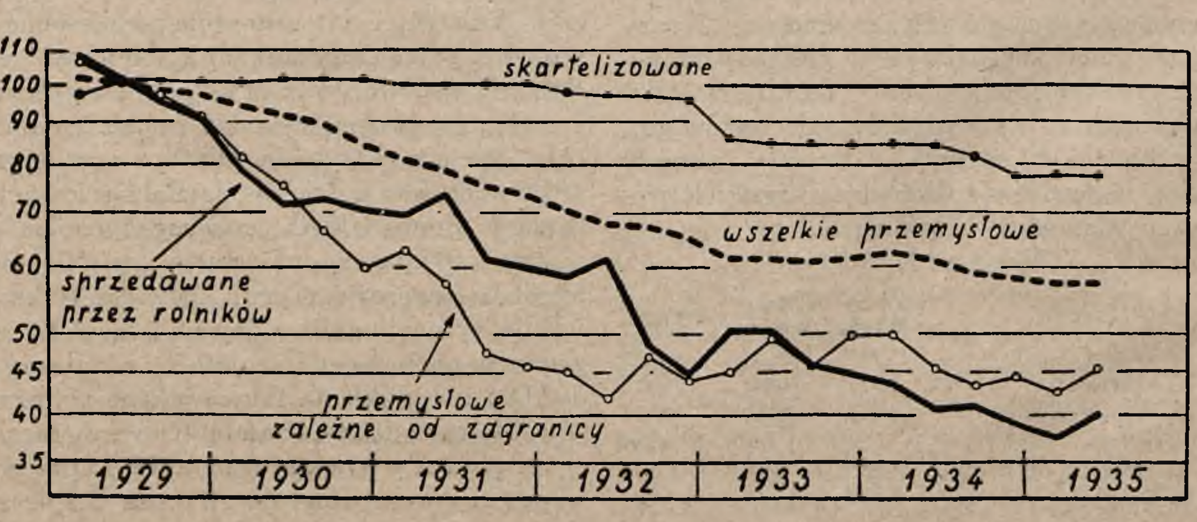
Właściwie trzebaby napisać co kreślą inni, reprodukujemy bowiem szereg wykresów zamieszczonych ostatnio w „Gazecie Polskiej". Wykresy te wymownie obrazują przebieg procesów gospodarczych i obecny stan tych procesów w Polsce.

Ceny w Polsce.

Pod powyższym tytułem zamieściła „Gazeta Polska w nr. 244 następujące zestawienie:

Widzimy na tym wykresie, że najwięcej spadły ceny produktów sprzedawanych przez rolników. Niewiele od poziomu tych cen t. j. cen produktów rolnych, wzwyż odbiegają ceny towarów przemysłowych zależnych od zagranicy. Najmniej spadły ceny towarów przemysłu skartelizowanego. Uderza również, że poziom cen skartelizowanych jest znacznie wyższy od poziomu wszystkich cen przemysłowych. Oddalenie krzywej cen produk-

CENY W POLSCE



tów rolnych od krzywej cen przemysłowych stanowi najkapitalniejsze zagadnienie gospodarcze Polski, powszechnie znane „nożyce cen“, wielokrotnie omawiane w „Przeglądzie Samorządowym“.

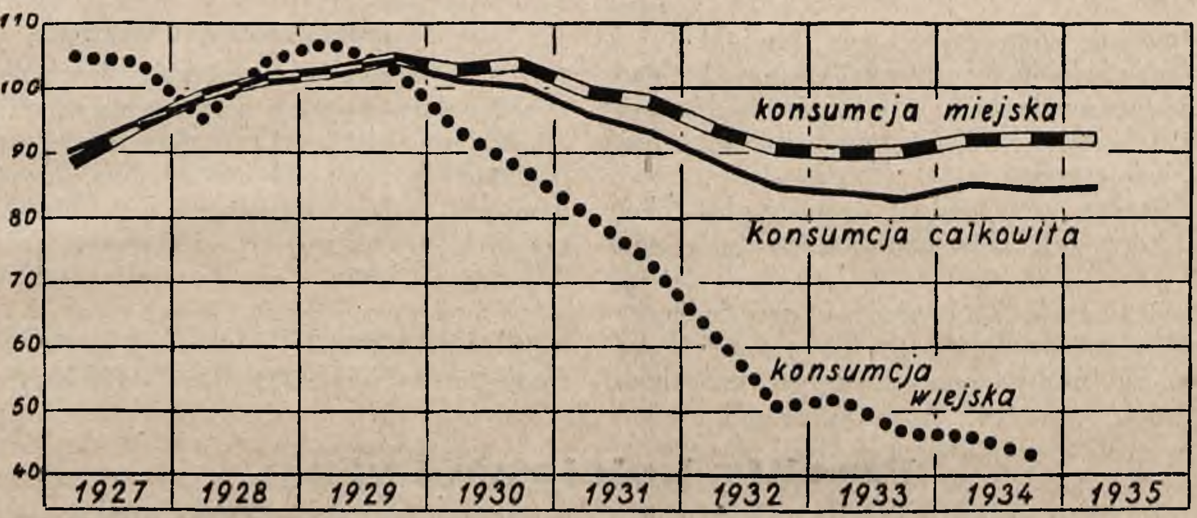
Konsumcja miejska i wiejska.

Drugim skolei wykresem, zamieszczonym w nr. 235 „Gazety Polskiej“ jest:

tywnej wymiany naturalnej. Nie obejmuje on zatem konsumcji rolników zaspakajanej z własnych gospodarstw.

Zjawisko gospodarcze zobrazowane wykresem jest konsekwencją zjawiska gospodarczego przedstawionego w wykresie poprzednim. Wysokie ceny cen przemysłowych przy niskich cenach rolniczych

Konsumcja miejska i wiejska



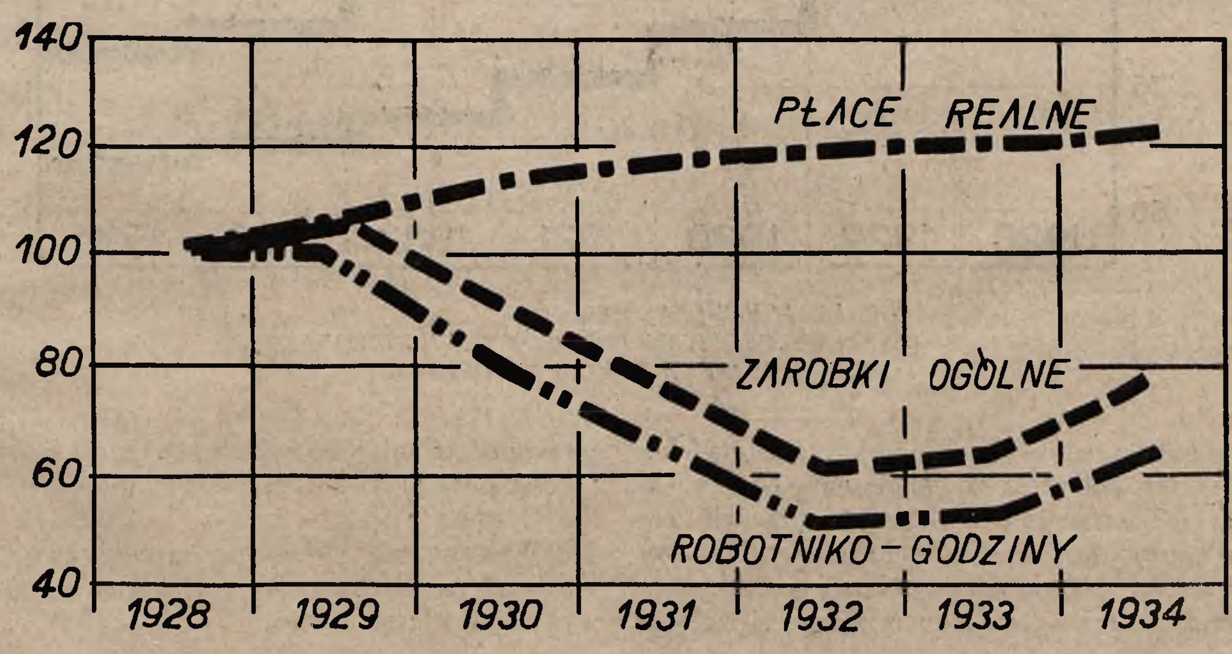
Na wykresie tym widzimy trzy krzywe, z których linja ciągła oznacza konsumcję całkowitą. Odchyla się od niej ku górze konsumcja miejska. Od obu tych krzywych odchyla się gwałtownie w dół krzywa konsumcji wiejskiej.

Wykres obejmuje tylko konsumcję przechodzącą przez rynek, a więc z wykluczeniem spożycia przez samego producenta lub w drodze prymi-

musiały uderzyć w konsumcję towarów przemysłowych nabywanych przez rolników i tak się też stało.

Płace i zarobki.

Konsekwencją obu wyżej opisanych zjawisk jest zmniejszenie się zatrudnienia, które obrazuje krzywa przepracowanych robotniko-godzin w wykresie zamieszczonym w nr. 263 „Gazety Polskiej“.



Z wykresu tego dowiadujemy się także o innym bardzo ciekawym zjawisku, a mianowicie o nowych nożycach, tym razem robotniczych płac realnych i zarobków ogólnych. Górne ostrze tych nożyc stanowi krzywa robotniczych płac realnych, t. j. krzywa realnej wartości płac robotniczych, która to krzywa w stosunku do r. 1928 wzrosła o 23.4%. Dolne ostrze tych nożyc stanowi krzywa robotniczych zarobków ogólnych, która odchyliła się ku dołowi biegnąc prawie równolegle z krzywą robotniko-godzin.

Różnica ta tłómaczy się tem, że jakkolwiek realna wartość płac robotniczych wzrosła, to jednak bądź pracowało mniej robotników, bądź robotnicy zatrudnieni pracowali przez mniejszą ilość dni, względnie godzin.

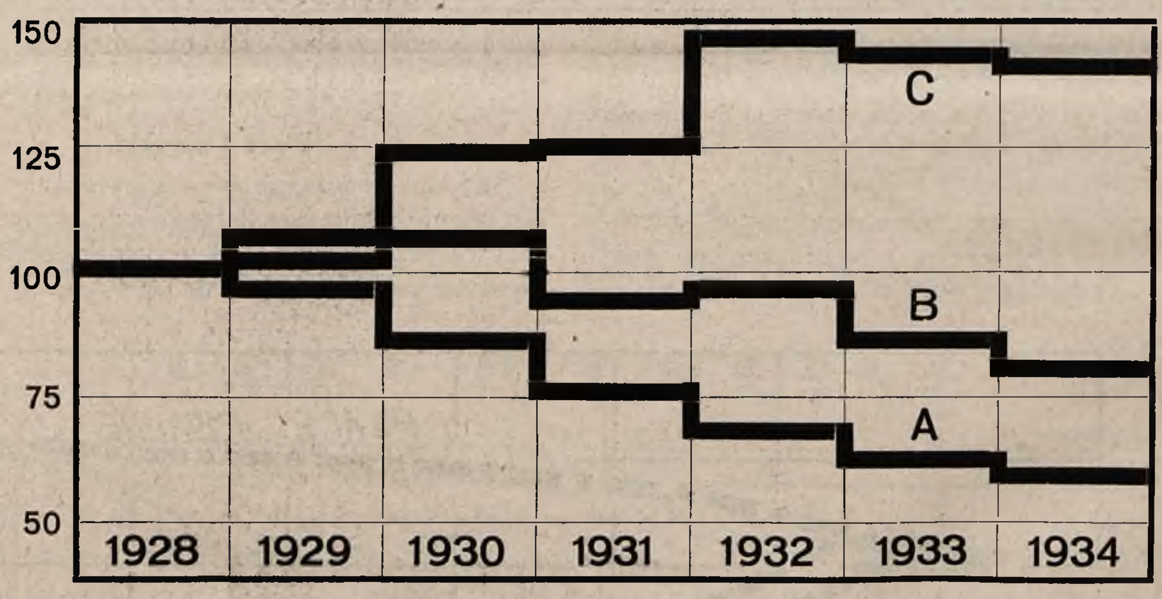
Ze wzrostu zatem realnej wartości płac robotniczych skorzystali tylko robotnicy w pełni zatrudnieni.

Obniżenie realnej wartości płac przy jednoczesnej obniżce cen produkowanych przez nich towarów spowodowałoby zapewne wzrost konsumcji, a co zatem idzie wzrost zatrudnienia, czyli, że większa ilość robotników otrzymałaby płace mniejsze, czyli, że kosztem redukcji płac robotników uprzywilejowanych otrzymaliby pracę bezrobotni. Robotnicy, którymby płace obniżono otrzymaliby zresztą wyrównanie w zniżce cen towarów przemysłowych. Wszystko to jednak nastąpiłoby tylko pod tym warunkiem, że w zniżce realnych płac towarzyszyłaby odpowiednia obniżka cen towarów produkowanych przez robotników.

Frachty kolejowe i ceny.

Wiele naszych bolączek gospodarczych wynika z braku konsekwencji w przeprowadzaniu deflacji, lub spowodu przeprowadzenia jej na pewnych odcinkach w tempie zbyt powolnem. Poza omówionem już wyżej najważniejszym odcinkiem cen przemysłowych, procesy deflacyjne wybitnie się opóźniły na odcinku cen monopolowych, państwowych i samorządowych. Jedno z takich opóźnień na odcinku frachtów kolejowych obrazuje wykres zamieszczony w nr. 228 „Gazety Polskiej".

Frachty kolejowe i ceny.



A — GENERALNY INDEKS CEN.
B — WPŁYWY P. K. P. ZA PRZEWÓZ TONNO-KILOMETRA.
C — OBCIĄŻENIE TOWARU KOSZTAMI PRZEWOZU.

Widzimy z tego wykresu, że krzywa taryf kolejowych nie podążyła za spadkiem cen. Zwiększyło to obciążenie towaru kosztami przesyłki, co utrudniło procesy przystosowawcze w całem szeregu dziedzin produkcji i wymiany.

Taryfy kolejowe obecnie rewiduje się. Rewizji winny jednak ulec także ceny i innych towarów i usług państwowych oraz samorządowych.

U w a g a:

Wykresy reprodukowano z numerów „Gazety Polskiej" wymienionych w tekście — omówienie wykresów własne autora.

Kronika.

Z Krakowskiego Wydziału Wojewódzkiego.

We wrześniu 1935 r. odbyło się jedno posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego. Na posiedzeniu tem Wydział Wojewódzki przyjął do wiadomości decyzje Pana Wojewody, wydane na podstawie art. 57 Rozp. Prez. R. P. z dnia 19/I 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 86) z późniejszemi zmianami w okresie wakacyjnej przerwy posiedzeń Wydziału.

Ponadto Wydział Wojewódzki załatwił szereg spraw nabycia i sprzedaży gruntów, prolongat pożyczek uchwał podatkowych. Ożywioną dyskusję wywołał memorjał Zarządu m. Krakowa w sprawie scalenia podatku przemysłowego od obrotu. Po omówieniu skutków jakie pociąga za sobą scalenie, w szczególności skutków ujemnych dla miast — uchwalono memorjał przedłożyć Ministerstu Spraw Wewnętrznych.

Z Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie.

Komisja odbyła dotychczas dwa posiedzenia plenarne w dniu 17 czerwca i 7 września b. r.

Posiedzenie w dniu 17 czerwca odbyło się przy współudziale Wiceprzewodniczącego Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej Dra Maurycego Jaroszyńskiego. Posiedzenie to było poświęcone przeważnie omówieniu zasad i metod prac Komisji. Niemniej jednak powzięto także konkretne uchwały, w szczególności postanowiono wszcząć postępowanie oddłużeniowe do gmin miejskich, Tarnów, Stary Sącz i Żywiec oraz do gminy wiejskiej Sowliny.

Na posiedzeniu w dniu 7 września b. r. rozpatrzono projekty planu oddłużenia gmin miejskich Stary Sącz i Żywiec oraz postanowiono wszcząć postępowanie oddłużeniowe do gmin miejskich Bochnia, Brzesko, Dobczyce, Kęty, Nowy Targ i Wieliczka.

W skład Komisji wchodzą: Przewodniczący Jan Pałkoń, Dyrektor Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Żywcu, zastępca przewodniczącego, delegat Ministra Spraw Wewnętrznych Ludwik Osiecki, Naczelnik Wydziału Samorządowego w Krakowie, delegat Ministerstwa Skarbu Dr. Józef Gunia, radca Izby Skarbowej w Krakowie, delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu Dr. Maksymiljan Kesler, dyrektor Banku Handlowego Oddział w Krakowie, delegaci Wydziału Wojewódzkiego: Dr. Mieczysław Kapicki, Prezydent m. Krakowa i Jan Skrzypek, Prezes O. T. R. w Mielcu. Członkowie powołani dodatkowo przez Ministra Spraw Wewnętrznych: Inż. Kazimierz Cieślewicz. radca Izby Rolniczej w Krakowie i wójt gm. Mogiła i Mgr. Andrzej Stachoń, burmistrz m. Nowy Targ. Sekretarzem Komisji jest Mgr. Józef Przetocki, referendarz Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Od Redakcji.

Z niniejszym numerem wprowadzamy nowy dział p. t. Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A. Dział będzie opracowywała Mgr. Janina Danielakówna, referendarz w Krakowskim Urzędzie Wojewódzkim, Wydział Samorządowy.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wykazów N. T. A.

W Dz. Ustaw Nr. 64 poz. 404 z dnia 27/VIII. 1935 r. ukazało się obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 7/VI. 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o opłatach stemplowych.

W Dz. ustaw Nr. 65 poz. 405 z 29/VIII. 1935 r. zostało ogłoszone Rozporządzenie Rady Ministrów z 21/VIII. 1935 w sprawie zmiany opłat od pojazdów mechanicznych i od niektórych pojazdów konnych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego.

W Dz. ustaw Nr. 67 poz. 422 z 5/IX. 1935 r. ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z 29-go VIII. 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Rol. i Ref. Rol. oraz Min. Spraw. Wewnętrznych o terminie rozpoczęcia prac komisyj klasyfikacyjnych.

Rozporządzenie to wydane na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z 26. III. 1935 r. o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego oznacza dzień 1. IX. 1935 r. jako termin rozpoczęcia prac dla następujących komisyj klasyfikacyjnych Województwa Krakowskiego:

1) Wojewódzkiej Komisji klasyfikacyjnej,

2) powiatowych komisyj klasyfikacyjnych w Białej, Bochni, Brzesku, Chrzanowie, Dąbrowie, Jaśle, Krakowie, Mielcu, Ropczycach, Tarnowie i Wadowicach.

W Monitorze Polskim z 22. VIII. 1935 r. Nr. 191 poz. 213 ukazało się zarządzenie Ministra Komunikacji z 2. VIII. 1935 r. wydane w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych zmieniające instrukcję z dnia 11. VIII. 1928 r. o organizacji Zarządów Drogowych, ich zakresie działania i sposobie prowadzenia powierzonej im administracji.

Umorzenie pożyczek ze Skarbu Państwą na budowę Szkół.

W Monitorze Polskim z dnia 12 września 1935 r. Nr. 209 poz. 234 ukazało się następujące

zarządzenie Min. Skarbu z dnia 4 września 1935 r. w sprawie umorzenia gminom wiejskim i powiatowym związkom samorządowym pożyczek na budowę publicznych szkół powszechnych.

§ 1. Na podstawie art. 7 rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 24 października 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 846) na wniosek Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu umarzam gminom wiejskim i powiatowym związkom samorządowym należności Skarbu Państwa z tytułu pożyczek, udzielonych im z funduszów skarbowych na podstawie ustawy z dnia 17 lutego 1922 o budowie publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 144) zmienionej ustawą z dnia 22 grudnia 1925 r. o środkach zapewnienia równowagi budżetowej (Dz. U. R. P. Nr. 129 poz. 918).

§ 2. Umorzeniu ulegają pożyczki, o których mowa w § 1, według stanu na dzień 1 kwietnia 1935 r. zarówno w kapitale jak i w odsetkach.

§ 3. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu:
(—) *Wł. Zawadzki.*

N. T. A. w wyroku Nr. 1023. A. z 29 marca 1935 roku L. Rej. 1604/33 i 6694/33 orzekł: Z przepisów art. 60—68 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem z 7-go czerwca 1927 poz. 468 Dz. Ust. nie wynika, ażeby gminom zostało przyznane wyłącznie prawo urządzania targowisk.

W uzasadnieniu N. T. A. wyjaśnia, że według tych przepisów przedmiotem przywileju nadawanego gminie jest uprawnienie na odbywanie targów nie zaś na urządzanie targowisk. Targi, jak to wynika z treści art. 60 i 61, pojmowane są przez prawodawcę w tradycyjnym znaczeniu t. j. jako zjazdy okolicznych mieszkańców, w celu zbytu wyprodukowanych przez siebie towarów i nabycia na miejscu potrzebnych im przedmiotów, za targowisko natomiast ustawa uważa miejsce przeznaczone i urządzone dla odbywania targów. Urządzenie targowiska nie jest przywilejem gminy, lecz obowiązkiem pochodnym, związanym z uzyskaniem uprawnienia na odbywanie targu.

Ze względów bezpieczeństwa i sanitarnych ustawa wymaga opracowania przez gminę regulaminu targowego. Najczęściej niewątpliwie targowiskiem jest plac lub lokal gminy — obowiązujące jednak prawo przemysłowe nie wymaga, ażeby tak lub inaczej urządzone targowisko stanowiło własność gminy.

N. T. A. w wyroku Nr. 1028 A. z dnia 15. II. 1935 L. Rej. 6989/32 orzekł: Uznanie przez władzę odwoławczą zebranego przez I. instancję administracyjną materjału dowodowego za niedostateczny dla rozstrzygnięcia przez nią odwołania nie może być podstawą do uchylenia orzeczenia władzy administracyjnej I. instancji.

N. T. A. w wyroku Nr. 1029 A. z dnia 22. II. 1935 r. L. Rej. 9771/32 orzekł: Za kasjerów w rozumieniu p. 8 art. 3 rozp. Prez. R. P. z 24 listopada 1927 poz. 911 Dz. Ust. należy uważać pracowników wykonywujących funkcje kasowe w ogólnem tego słowa znaczeniu, a więc zajętych odbieraniem, wydawaniem i przechowywaniem pieniędzy.

N. T. A. w wyroku Nr. 1038. A. z dnia 25. III. 1935 r. L. Rej. 6886/32 orzekł: Z przepisów art. 92—94 prawa o postępowaniu administracyjnem z 22 marca 1928 poz. 241 Dz. Ust. wynika, że władza odwoławcza obowiązana jest wydać decyzję, rozstrzygającą sprawę merytorycznie, nie ma zaś prawa ograniczyć się do kasowania decyzji I. instancji i przekazywanie jej sprawy do ponownego rozstrzygnięcia. *D.*

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. Józef Przetocki.
Drukarnia „ORBIS“ w Krakowie-Dębnikach, ul. Barska 41 pod zarządem Pawła Czuja.